

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem. — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, „Kurjera Wystawowego” dr. Stanisław Bernatt, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 349

Poznań, środa dnia 31 lipca 1929

Rok XXIV

Prezydent Rzplitej w Warszawie

Warszawa, 31. 7. (Tel. wł.) Prezydent Rzplitej przyjechał wczoraj do Warszawy.

Dzisiaj Prezydent przyjmie posła rumuńskiego Davillę, który wręczy swe listy odwoławcze. (w)

Nowe monety

Warszawa, 31. 7. (Tel. wł.) W obiegu ukazały się nowe monety 5- i 1-złotowe.

Większa ilość nowych monet wpłynęła 1 sierpnia do kas państwowych a urzędnicy otrzymają część wynagrodzenia w nowych monetach. (w)

Z Rady Ministrów

Warszawa, 31. 7. (Tel. wł.) W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone specjalnie omówieniu sytuacji międzynarodowej. (w)

Żydowska sprawa honorowa

Warszawa, 31. 7. (Tel. wł.) W kołach żydowskich wielkie wrażenie wywołała sprawa honorowa, jaka powstała na kongresie sjonistycznym w Bazylei pomiędzy Reichem a Grünbaumem. Reich zarzucił Grünbaumowi obrazę honoru na tle polityki żydowskiej w Polsce.

Sprawę ma rozpatrzyć specjalnie wybrany sąd partyjny. (w)

Niezależność Egiptu

Wiedeń, 30. 7. (PAT.) Według doniesień dzienników z Londynu, nowy układ pomiędzy Anglią i Egiptem ma zagwarantować pełną niezależność wewnętrzną i polityczną - gospodarczą Egiptu. Wojska angielskie mają służyć tylko dla ochrony kanału Sueskiego.

Anglia wstąpi się do Ligi Narodów za przyjęciem Egiptu do Ligi.

Prasa francuska o gabinecie Brianda

Paryż, 30. 7. (AW.) Prasa w dalszym ciągu omawia szeroko nowy gabinet Brianda.

Dziennik „L'Ami du Peuple” pisze, że Briand nie powinien zapominać, że swego czasu sam zarządził okupację miast Nadrenji.

W skład obecnego rządu wchodzi min. Tardieu, który obok Clemenceau jest jednym z głównych twórców Traktatu Wersalskiego. Wobec tego należy żywić nadzieję, że interesy Francji są należycie chronione.

Choroba Poincarego

Paryż 30. 7. (AW.) Dziś u łóża chorego Poincarego odbyło się konsylium lekarskie. Postanowiono, że operacja odbędzie się we czwartek.

Operację przeprowadzi prof. dr. Marion.

Mac Donald a konferencja haska

Wiedeń, 30. 7. (PAT.) Wedle doniesień dzienników z Londynu premier Mac Donald nie weźmie udziału w konferencji haskiej, gdyż jest zajęty załatwianiem kwestii egipskiej oraz kwestją rozbrojenia na morzu.

Braterstwo polsko-jugosłowiańskie

Samorządne manifestacje ludności serbskiej na cześć Polski

Białogrod, 30. 7. (PAT.) W dniu 3 sierpnia przyjeżdża do Polski wycieczka dziennikarzy jugosłowiańskich. Dziennikarze udadzą się na Wystawę w Poznaniu poczem odwiedzą Gdynię, Warszawę i Kraków.

Wycieczce dziennikarzy jugosłowiańskich towarzyszyć będzie p. Ksawery Glinka, attache prasowy poselstwa polskiego w Białogrodzie.

Białogrod, 30. 7. (PAT.) W dniu 28 bm. ludność miast Senta, Stara Kanjiża i Nowa Kanjiża urządziła samorządnie szereg manifestacji na cześć braterstwa polsko - jugosłowiańskiego.

Miasta te były udekorowane flagami o barwach polskich i jugosłowiańskich. Przedstawiciele władz oraz liczne rzesze publiczności entuzjastycznie witały posła polskiego Babińskiego, który przybył

na te uroczystości w towarzystwie attache prasowego poselstwa p. Glinki. We wszystkich tych miastach odbyły się odczyty z przezroczami o Polsce, wygłoszone przez dr. Włodzimierza Nikolicza, który ukończył uniwersytet w Warszawie. W Nowej Kanjiży wzniesiono bramę triumfalną a chór miejscowej młodzieży odśpiewał po polsku hymn narodowy polski. Na licznych bankietach, które odbyły się z okazji manifestacji, wymieniono szereg gorących toastów na cześć Polski i posła Babińskiego, który odpowiadał w języku serbskim.

Na uroczystościach byli obecni wice-minister spraw zagr. Bakoticz, jako prezes klubu polsko - jugosłowiańskiego, oraz wiceprezes klubu Dojezinowicz i Medowiczowa.

Eskadra włoska przybyła do Gdyni

Kadeci włoskich szkół morskich udają się do Poznania

Gdynia, 30. 7. (PAT.) Dziś przed południem przybyły do tutejszego portu 2 okręty włoskie „La Piza” i „Ferruccio” z uczniami szkoły morskiej. Eskadra włoska dowódz. wiceadmiral Rotta.

Po przybyciu do Gdyni dowódca eskadry włoskiej wiceadm. Rotta złożył wizytę dowódcy polskiej floty wojennej komandorowi Unrugowi, który rewizytował dowódcę eskadry włoskiej na okręcie. Dziś wieczorem dowódca floty wojennej Rzplitej Polskiej wydaje obiad galowy na cześć gości włoskich. W dniu jutrzejszym wieczorem dowódca eska-

dry włoskiej wraz z gronem oficerów wyjedzie do Warszawy na zaproszenie min. spraw zagr., z Warszawy zaś udadzą się do Poznania skąd powróci do Gdyni w dniu 4 sierpnia.

Znajdujący się na obu okrętach kadeci włoskich szkół morskich udadzą się w międzyczasie w dwóch kolejkach do Poznania gdzie będą podejmowani staraniem ministerstwa spraw zagr.

Na obu okrętach włoskich znajduje się 1700 osób, t. j. oficerów, kadetów i marynarzy.

Przygotowania komunistyczne na 1 sierpnia

Zarządzenia policyjne we Francji — Zająścia na granicy
szwajcarskiej i belgijskiej — Agitacja komunistyczna na
Węgrzech i w Jugosławii

Paryż, 30. 7. (PAT.) W związku z zapowiedzianymi na dzień 1 sierpnia manifestacjami komunistycznymi władze zabroniły kategorycznie urządzania pochodów wieców i zebrań pod gołym niebem, grożąc, że będą energicznie zwalczały wszelkie próby pogwałcenia swobody pracy.

Wszyscy cudzoziemcy biorący udział w manifestacjach zostaną wydalenii z kraju.

Wiedeń, 30. 7. (PAT.) Dzienniki donoszą z Moskwy, że III. międzynarodówka powierzyła Zinowiewowi sprawę wywołania zaburzeń w stolicach europejskich łącznie z Londynem na dzień 1 sierpnia.

Berlin, 30. 7. (PAT.) Donoszą tu z Zurychu, iż grupa komunistów badeńskich usiłowała przejść wczoraj przez most na Renie na terytorium szwajcarskie. W odpowiedzi na wezwanie strażnicy do cofnięcia się, komuniści, uzbrojeni w patki, zaatakowali straż szwajcarską, wobec czego straż musiała użyć broni. Raniono około 25 osób. Między nimi znajduje się poseł komunistyczny na sejm badeński Bock.

O podobnych próbach nielegalnego przekroczenia granicy przez 600 komunistów donoszą z pogranicza niemiecko-belgijskiego. Komunistów odparli żandarmi belgijscy.

Budapeszt, 30. 7. (PAT.) Przed kilku dniami policja aresztowała wielu agitatorów komunistycznych, którzy na podstawie dyrektyw otrzymanych z Moskwy przygotowywali demonstracje na dzień 1 sierpnia.

Ubiegłej nocy w rozmaitych punktach stolicy rozlepione zostały odezwy

pod hasłem „proletariusze wszystkich krajów łączyć się”. Odezwa wzywa wszystkich proletariuszy do organizowania się i demonstracji w dniu 1 sierpnia. Śledztwo policyjne stwierdziło, że komuniści dążą do zorganizowania w dniu 1 sierpnia na Węgrzech strajku protestacyjnego i chcą wyprowadzić na ulicę inwalidów wojennych i bezrobotnych.

Policja prowadzi energiczne poszukiwania i wydała szereg zarządzeń, aby uniemożliwić demonstracje uliczne w dniu 1 sierpnia.

Wiedeń, 30. 7. (PAT.) Według doniesienia Un. Press z Zagrzebia, skonfiskowano tam samolot, który służył propagandzie komunistycznej.

W instytucie biologicznym tamt. uniwersytetu odkryto tajną drukarnię komunistyczną, w której drukowano ulotki. Podczas tego odkrycia jeden z komunistów strzelił do urzędnika policyjnego, kula jednak chybiła.

O ograniczenie zbrojeń na morzu

Wiedeń, 30. 7. (PAT.) Prasa donosi z Londynu, że wczoraj odbyła się tam pomiędzy premierem Mac Donaldem i pierwszym lordem admiralicji, jakoteż ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Londynie Davesem i amb. Stan. Zjedn. w Brukseli Gibbsem konferencja, dotycząca wypracowania wspólnego programu zmniejszenia zbrojeń na morzu. Urzędowa koła angielskie uważają tę konferencję za wielki krok naprzód do zawarcia angielsko - amerykańskiego u-

kładu w sprawie rozbrojenia na morzu. Nie jest wykluczone, że podstawy dla angielsko - amerykańskiego układu przedwstępного, dotyczącego rozbrojenia na morzu, będą wypracowane pisemnie jeszcze w tym tygodniu, tak iż rząd angielski byłby w możności przesłać ten projekt układu trzem innym interesowanym w zbrojeniach na morzu mocarstwom, a mianowicie Francji, Włochom i Japonii.

Przed 20 laty

Paryż, w lipcu.

W miesiącu bieżącym upłynęło właśnie dwadzieścia lat od chwili, gdy znakomitemu konstruktorowi i lotnikowi francuskiemu Louis Bleriotowi udało się przelecieć kanał La Manche.

Bleriot wystartował w dn. 25 lipca 1909 we wczesnych godzinach porannych w Sangatte pod Calais i przy pięknej pogodzie po 42-minutowym locie nad oceanem wylądował na łące w pobliżu fortyfikacji miasta Dover na wybrzeżu angielskim. W ten sposób udało mu się jako pierwszemu w ogóle lotnikowi przelecieć z Francji do Anglii i wykazać, że wyspa brytyjska nie jest już odosobnioną od kontynentu terytorjum. Choć lot ten nie był najdalszym ani najszybszym ze wszystkich, jakie wówczas podejmowano, jednakże wywołał wielkie poruszenie w całym świecie. Bleriot bowiem wykazał, że samolot posiada wielką przyszłość i może przelatywać nie tylko nad lądem, lecz również nad morzami a wszyscy, którzy widzieli przelot Bleriota, byli rozentuzjasmowani powołaniem lotnika i zdawali sobie sprawę, że samolot stanie się w przyszłości bardzo szybkim i rozpowszechnionym środkiem komunikacyjnym. O szybkości najdobitniej przekonało każdego porównanie czasu, jaki zużył aparat Bleriota do przelotu przez kanał, z czasem, w którym torpedowiec — a więc najszybszy ze wszystkich okrętów morskich — przejechał z Calais do Dover.

Rząd francuski oddał do dyspozycji lotnika kontrtorpedowiec „Escopette”, ażeby mu towarzyszył w drodze i mógł go ratować w razie jakiegos niebezpiecznego wypadku, a przyczyną tej decyzji było niepowodzenie poprzednika Bleriota — Francuza Lathama, który w dniu 19 lipca usiłował dokonać podobnego lotu na jednopłatowcu „Antoinette” i spadł do morza, lecz został uratowany. Ponieważ zaś za przelot z Calais do Dover była ustanowiona nagroda w wysokości 1 tys. f. szt., Bleriot nie dał się odstraszyć niepowodzeniem swego rodaka i dotarł do Anglii w ciągu 42 minut, podczas gdy torpedowiec potrzebował na przebycie tej samej przestrzeni 2 i pół godziny.

Powodzenie Bleriota wywołało zadowolenie na całym świecie, zwłaszcza, że poprzednio ten doskonały konstruktor i pilot w jednej osobie miał ogromnego pecha.

Bleriot poświęcił się lotnictwu w 1905 r. i do r. 1909 wybudował „tylko” 11 różnych aparatów. Początkowo były to dwupłatowce, lecz tak ciężkiej konstrukcji, że dzisiaj dziwimy się, jak w ogóle Bleriot mógł przypuszczać, że zdolne one będą do latania. Gdy próby z dwupłatowcami nie daly pożądaných wyników, Bleriot zaczął budować jednopłatowce; ten typ dał mu wielki sukces, gdyż pozwolił przelecieć aż 14 klm. z Toury do Artenay i osiągnąć największą wówczas szybkość 70—80 klm. na godzinę. Jednakże pierwsze dziesięć aparatów uległo rozbiciu. Począwszy od piątego typu, Bleriot latał sam i zawsze miał tyle szczęścia, że w żadnej z katastrof nie cndniósł nawet ran. Najpierwsze aparaty Bleriota zdołały wykonać za ledwie po kilka skoków i dopiero na siódmym lotnik wzniósł się nad wioskę Issy. Ten „długi” lot, wynoszący 100 do 140 mtr., oznaczał w tych czasach wielkie powodzenie.

Bleriot należał do tych lotników, którzy nie dali odstraszyć się niepowodzeniem, wyśmiewaniem ani nawet wątpliwościami co do zdrowego umysłu; budował on bezustannie dopóki nie osiągnął powodzenia. A konstrukcja była wówczas bardzo trudna, gdyż nie istniała jeszcze żadna literatura i nie było teorii. Wszystkie doświadczenia musiano robić w praktyce. Drugą wielką trudnością były bardzo niedoskonałe motory, które powodowały częste przymusowe lądowanie wówczas nie tak łatwe, jak się to może wydawać. Np. po wylądowaniu w Dover aparat Bleriota o mało się nie rozbił, a według własnych jego słów, to właśnie lądowanie było najtrudniejsze ze wszystkich, jakie kiedykolwiek odbywał.

Mimo tych szalonych trudności, kilku entuzjastów, do których należeli Bleriot, Latham, Lavaseur, Farman, Voisin i in. — pracowało bez wytchnienia, aż wreszcie udało się im skonstruować aparat, który stał się podstawą dalszego rozwoju lotnictwa.

I chociaż wszystkie wynalazki techniczne dwudziestego stulecia odznaczają się szybkim rozwojem, lotnictwo znajduje się w tym wypadku na pierwszym miejscu. W niemałym stopniu przyczyniła się do tego wojna światowa, w czasie której nie żałowano pieniędzy na dalsze doświadczenia i postępy, jak również rozporządzano dostateczną ilością ludzi ofiarnych, którzy nie wahali się złożyć swego życia na ołtarzu ojczyzny. A im większe powodzenie osiągnie w przyszłości lotnictwo, tem większymi staną się zasługi pierwszych jej pionierów, pomiędzy którymi nazwisko Louis Bleriota zawsze oświecać będzie najwyższą cześć i szacunkiem. W. H.

Wypadek na Wiśle

Warszawa, 30. 7. (AW.) Pod Modlinem oddział saperów wybudował most pontonowy. W nocy zdążający do Warszawy statek wjechał całym pędem i uderzył o most, wskutek czego kilkanaście osób wpadło do wody. Dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej saperów i oświetleniu reflektorami, żadnych strat w ludziach ani w materiałach nie było.

Statek zawiął do portu.

Kara za szpiegostwo

Strassburg, 30. 7. (PAT) Sąd skazał na dwa lata więzienia i pozbawienie na 5 lat prawa pobytu we Francji niejakiego Lorentsa oraz Niemca Neuharda, którzy ostatnio usiłowali zdobyć modele broni używanej w armii francuskiej.

Rekord długości lotu

St. Louis, 30. 7. (PAT.) Robin rozpoczął 400 godzinny lot. Poprzedni rekord długości lotu pobity już został o 150 godzin.

Wybuch wulkanu

Suwa 30. 7. (PAT.) Konsul brytyjski donosi o wybuchu wulkanu na wyspie Niufa w archipelagu Tonga. Całe miasteczko, znajdujące się przy wulkanie, uległo zniszczeniu.

Samobójstwo b. senatora

Gdańsk, 30. 7. (PAT.) Wczoraj odebrał sobie życie b. sen. w. m. Gdańska Ernest Brichle.

MARJA ŻUROWSKA

NA SZANCU

OPOWIADANIE

(Ciąg dalszy.)

12) I porwała mnie nieopisana złość na los bezwzględny, który tak niepotrzebnie rzucił tu tych Francuzów właśnie w chwili, gdy wszystko zdawało się jak najlepiej układać. Po chwili jednak umitygowałem się. Może ta próba była potrzebna, może właśnie wykaże ona, jakie są uczucia Hanki i skończy się ta drażniąca niepewność, która i tak przecież trwać właściwie nie może. Gdyby Hanka wyszła za Leszka bez miłości lecz tylko z przyjaźni i z litości, co byłoby warte takie małżeństwo? czy nie stałoby się ono dla Leszka w przyszłości źródłem jeszcze większych rozczarowań, niż te co go dziś spotkać mogą.

Straszną katastrofą w kopalni

Ofiarą eksplozji gazów padło 26 górników — Siła wybuchu zmasakrowała zwłoki zabitych nie do poznania

Wrocław, 30. 7. (Radio.) Katastrofa kopalniara w Waldenburgu, o której pisaliśmy już w wydaniu wieczornym, należy do jednej z największych, jakie wydarzyły się w ostatnich latach na Śląsku.

Cały rewir przemysłowy pogrążony jest w żalobie a w Waldenburgu na ulicach przez cały dzień zbierały się grupy ludzi, rozprawiając o strasznym nieszczęściu. Z 23 zabitych 14 było żonaty, wskutek czego 28 dzieci pozostaje bez żywicieli. Na miejscu wypadku rozgrywały się okropne sceny. Siła wybuchu zmasakrowała zwłoki większości zabitych nie do poznania. Ponieważ w godzinach południowych jeden z rannych zmarł, liczba zabitych podniosła się do 24.

Na tej samej kopalni już kilkakrotnie wydarzyły się wybuchy gazów. I tak 10 grudnia 1891 zabitych zostało 14 górników; 31 grudnia 1895 31 górników; 28 maja 1920 5 górników.

Waldenburg, 30. 7. (Radio.) — Liczba ofiar strasnej katastrofy górniczej powiększyła się o dalszych dwóch zmarłych. Zachodzi obawa, iż trzech śmiertelnie rannych górników nie przeżyje nocy.

Dzisiaj do kopalni „Friedenshofnungsgrube“, na której wydarzyła się katastrofa, zjechało tylko 15 górników; reszta, pod wrażeniem strasznego wypadku, zjechać nie chciała.

Nowy mord prawny w Niemczech

Sąd Rzeszy skazał na śmierć robotnika polskiego na podstawie zeznań umysłowo chorego

Berlin, 31. 7. (Tel. wł.) Sąd Rzeszy w Lipsku, jako najwyższa instancja apelacyjna, zatwierdził wyrok śmierci na polskiego robotnika Jana Klimka, pochodzącego z woj. kieleckiego. Przebieg sprawy Klimka jest do tego stopnia podobny do tragedii niewinnie straconego Józefa Jakubowskiego, że niewątpliwie pewne jest, że sprawiedliwość pruska popełniła nową okropną pomyłkę.

W roku 1922 w okolicy Landsberga nad Wartą został zamordowany i ograbiony postaniec pewnego banku. Po upływie 6-ciu lat od zbrodni pewien robotnik zeznał na policji, że znajomy jego, Klemmstein wyznał mu, iż jest mordercą posłańca. Aresztowany Niemiec usiłował zważyć winę morderstwa na Klimka. Na wiosnę roku bież. Klimek został aresztowany i 2 maja sąd przysięgłych w Landsbergu zasądził go na śmierć, chociaż główny świadek ob-

ciążający, Klemmstein, okazał się umysłowo chorym i umieszczony został w zakładzie dla obłąkanych.

Wyrok został oparty wyłącznie na zeznaniach obłąkanego Klemmsteina, złożonych już w śledztwie wstępnie, podczas gdy Klimek stanowczo zaprzeczał jakoby dopuścił się zbrodni lub znał ofiarę morderstwa.

Podobnie jak w procesie Jakubowskiego, oskarżonego, nie władającego językiem niemieckim, pozbawiono możliwości obrony a wyrok śmierci oparto na zeznaniach obłąkanego, co do którego rzeczoznawcy przypuszczają, że już w czasie składania wstępnych zeznań był niepoczytalny.

Sąd Rzeszy nie uwzględnił podstawowych twierdzeń i wniosków obrony, że obecność i działalność tłumacza była niewystarczająca, poczem wydał wyrok, skazujący Klimka na śmierć. B. Z.

Bezczelność niemiecka

prokuratora przeciwko rządowi i urzędnikom pruskim.

(W Niemczech na podstawie zeznań idjoty można bezkarnie skazywać robotnika polskiego na śmierć. W Polsce natomiast, według pojęć szowinistów niemieckich, Niemca nie wolno karać nawet za dążenia antypaństwowe. — Uw. red.)

Katowice, 30. 7. (AW.) Dyrekcja policji w Katowicach zarządziła konfiskatę ostatniego numeru pisma „Ostdeutsche Morgenpost“ za art. p. t. „Berliner Echo zum Ulitz - Urteil“, oraz „Berliner Tageblatt“ za artykuł „Der Fehlspruch von Kattowitz“.

Czerwonego Krzyża. Z Konstancy Szwedzi odjadą pociągami w dalszą drogę. Rumuńskie władze kolejowe oddały im do dyspozycji 20 wagonów. W czasie pobytu w Konstancy Szwedzi są gośćmi rumuńskiego Czerwonego Krzyża.

Dokoła świata w żaglówce

Paryż, 29. 7. (PAT) Alain Gerbault, który powrócił do Havru, odhwywszy w żaglówce podróż dokoła świata w ciągu 55 miesięcy, odznaczony został Legją Honorową.

Kobięcy rekord lotniczy

Le Bourget, 30. 7. (PAT) Francuzka Marise Bantie dokonała na monoplanie o sile 40 HP lotu, trwającego 26 godz 46 min., bijąc w ten sposób rekord światowy lotu kobiecego, który posiadała dotychczas miss Smith z wynikiem 26 godz. 24 min.

Przytrzymanie przemytnika

Katowice, 30. 7. (AW.) Wczoraj na dworcu kolejowym w Szczakowie funkcjonariusze śląskiej straży granicznej przytrzymali tamtejszego kupca Salomona Guttera w chwili, gdy odbierał przesyłkę. Podczas rewizji ujawniono, że przesyłka zawiera towary niemieckie, mianowicie: jedwabie i galanterię sprowadzoną do kraju drogą nielegalną. Wartość skonfiskowanego przemytu wynosi około 25.000 zł, a Guttowi grozi grzywna ponad 100 000 zł.

Stan pogody

Przewidywany przebieg stanu pogody na dzień 31 bm.:

Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym, większym z przelotnymi opadami na zachodzie i południu. Dość ciepło. Na północy Polski słabe wiatry południowo - wschodnie, na południu zachodnie.

Z teatru

„W czepku urodzony“, krótko, chwila w 3 aktach W. Rapackiego (syna). Teatr Polski. Reżyserja: Janusz Nowacki. Wykonawcy pp.: Biesiadecka, Bracka, Podborówna, Wierzejska, Biesiadecki, Chmielewski, Godlewski, Przysański, Rodziewicz.

Młody chórzysta warszawski, który nie ma wyobrażenia o śpiewaniu, występuje w zastępstwie jako Radames i rozciga się jak długi, chociaż ma piękny głos. Berliński impresario, który był przypadkowo przy tym skandalu, wywozi go zagranicę, daje uczyć, lansuje i po dwóch latach przywozi do Warszawy jako wybornego śpiewaka. Dla ludzi z sensem w głowie jest to całkiem naturalne, że wyrobiony artysta ma powodzenie, a nieuków - chórzystów nikt nie chce słuchać. Podrzedni śpiewacy, których żaden impresario nie chce wywieźć i uczyć, powtarzają jak papugi, że „w Polsce dopiero wtedy talent doczeka się uznania, gdy otrzyma stempel zagraniczny“. Powtarza to i bohater p. Rapackiego, mimo, że ma być naprawdę światowym artystą, a nie pretensjonalnym i zgorzkniałym komparsem. Tutaj jest coś nie w porządku, nawet jak na farsę i właśnie jak na farsę. Prawdopodobnie autor chciał podkreślić w ten sposób, że jego wielki artysta jest straszliwym głupcem. A co do stempla zagranicznego, to wartoby go kiedy wypróbować w ten sposób, aby przetłumaczyć i posłać zagranicę jakąś nudną farsę. Niechby ją tam osteplowali, a potem spróbujemy zagrać ją u nas. Ciekawe, jakby ten stempel poskutkował?

W trzecim akcie jest zabawna sytuacja. Bezośrednio przed przedstawieniem śpiewacy nie powinni za dużo mówić, aby szanować głos. Panna, przylapana na tem, że całuje się z tenorem, baka w zakłopotaniu: „Zatkałam mu usta, aby nie gadał“. Gdyby w dwóch poprzednich aktach również zdarzyło się coś podobnego, możnaby powiedzieć, że w każdym akcie jest po jednym koncepcie. W. N.

— Kto mówi o katastrofie — roześmiał się hrabia — będzie pan nas czujnym okiem śledził podczas wlotu, nawet niepokoję pan nie odczuje.

— Pan Stanisław pozwolił córce polecieć samolotem, było to już od kilku dni jej marzeniem — objaśnił Leszek.

— Cóż ty na to?

— Nic, coż ja mogę, czy jestem jej narzeczonym, czy bratem aby mieć głos, mogę tylko cierpieć i patrzeć.

I patrzyliśmy na rozpromienioną, szczęśliwą rozbawioną Hankę, siedzącą w samolocie obok hrabiego, którego piękna twarz ujęta w kaptur lotniczy jeszcze piękniej wyglądała.

Patrzyliśmy jak wielki ptak odezwawszy się od ziemi uniósł w obłoki uroczy parę coraz wyżej i wyżej aż na modrem tle nieba odznaczył się tylko małą srebrzystą plamką a turkot motoru nie dochodził już naszego słuchu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Po obiedzie Hanka znów ją prosić Leszka o zaniechanie jazdy do Kamieńca i towarzyszenie jej na lotnisko, a prosiła z takim blaganiem w oczach, z taką kokieterją w uśmiechu, z taką minką rozpieszczonego dziecka, że wreszcie dopięła celu, twarz Leszka rozpuściła się i uległ.

Pan Orlicz z córką zajęli miejsce w samochodzie Francuzów, Leszek i ja wsiadliśmy do powozu i ruszyliśmy na lotnisko znajdujące się o parę wiorst.

Ledwie ujechaliśmy kilka kroków, Leszek zwrócił się do mnie z zapytaniem.

— Cóż ty o tem myślisz Jasiu?

O czem?

— Nie udawaj, że nie rozumiesz, czulem podczas obiadu twój wzrok badawczy.

— Nic nadzwyczajnego nie zauważyłem.

— Nie zbywaj mnie wymijającą odpowiedzią, nie mogłeś nie zauważyć flirtu Hanki z kapitanem. Cały zaś obłokwencji użyłem dla przekonania

swego przyjaciela, że Hanka spełniała tylko obowiązki uprzejmej gospodyni domu i dobrze wychowanej panny.

— To też nic nie mam za złe i nawet nie dziwiłbym się wcale, gdyby wolała tego świetnego Francuza ode mnie. Z mej strony byłoby to nawet śmieszne porównywać się z nim. Budowałem zamki na lodzie i kwita. Przy pierwszym ciepłym tchnieniu pierzchyli i roztopiły się. Życie jest tylko wielką hazardową grą, a właśnie nie miałem nigdy szczęścia w grze hazardowej. Jadę na to lotnisko aby się napawać cierpieniem, bo i w tem jest jakaś rozkosz, już się o tem przekonałem.

Powóz stanął na obszernym placu gdzie całe towarzystwo oczekiwało naszego przybycia. Pan Orlicz, hrabia i Hanka dyskutowali z ożywieniem, nagle młoda dziewczyna ujęła ręce ojca i w uniesieniu całowała je po kolei jakby za coś dziękując.

— Panie kapitanie, od pana zależy będzie nie tylko życie mojej córki, ale i mój los, bo w razie katastrofy...

KURJER WYSTAWOWY

Informator

UROCZYSTOŚCI. ZJAZDY. WYCIECZKI
w dniu 31 lipca

10 powitanie wycieczki robotników polskich z Francji, wstępni repr. P. W. K.

KALENDARZYK

1 sierpnia wyjazd wycieczki inż. francuskich, wycieczka kadetów marynarki włoskiej.
2 sierpnia —
3 sierpnia wycieczka kadetów marynarki włoskiej, ognie sztuczne.

CENY

Wstęp na Wystawę

bilet jednorazowy — 4 zł, rodziny z conajmniej 5 osób (wykaz osobisty) od osoby — 2 zł, studenci i żołnierze — 2 zł, wycieczki szkolne ponad 50 osób od osoby — 1 zł, dzieci poniżej 15 lat w tow. rodziców — 1 zł, bilet tygodniowy — 15 zł, bilet miesięczny (z fotografią) — 20 zł, bilet stały dla głowy rodziny (z fot.) — 40 zł, dalsza legitymacja dla członka rodziny (z fotografią) — 30 zł, wystawa sztuki (osobno) — 1 zł, wystawa łowiecka (osobno) — 1 zł, wycieczki zwyczajne od osoby — 2 zł, palmiarnia (osobno) dorośli — 1 zł, dzieci 50 gr. — Bilety stałe upoważniają do wolnego wstępu na wystawę sztuki, wystawę łowiecką i do palmiarni. — Od godziny 18 cała P. W. K. — 50 gr, w niedziele i święta 1 zł, dzieci 50 gr.

WYSTAWA OTWARTA CODZIENNIE
od godziny 9—23. Pawilony zamyka się o godz. 19. Część terenu zachodniego i „Wesołe miasteczko” do godz. 4 rano. — Kasy przy ul. Wyspiańskiego zamyka się o godzinie 1.

PRZEWODNICZY

„Studenckie koło do przyjmowania wycieczek”, gmach P. K. O., Bukowska 1 (8—21). — Centralne biuro wykwalifikowanych przewodników (obce języki) Pawilon 20, obsługi publ. tel. 73-33; na terenach roln. pawilon 51, tel. 72-33.

BILETY KOLEJOWE

Polskie biuro podróży „Orbis”. — Pawilon Min. Komunikacji tel. 71-93.

Kwatery prywatne

I klasa jedno łóżko — 12 zł, dwa łóżka — 16 zł; II kl. 10 i 14 zł; III kl. 8 i 11 zł; IV kl. 6 i 8 zł.

W razie pobytu lokatora przez jedną dobę, ceny podwyższają się o 50%. Rabaty przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10%, ponad 7 dob 20%, ponad 14 dob 30%, ponad 6 tygodni 40%.

Komunikacja w mieście

Tramwaj 25 gr, autobus 30 i 40 gr. Trzy razy dziennie kursuje autobus turystyczny, przeznaczony dla zwiedzających osobliwie i zabytki miasta. Wyjazd z Placu Wolności (Biblioteka Raczyńskich) o godz. 9.30, 12-tej, 16-tej.

WALUTY

Wczoraj na giełdzie warszawskiej płacono: 1 dolar = 8.86 zł; 100 koron czeskich = 26.34; 100 franków francuskich = 34.89; 100 marek niem. = 211.77.

WIDOWISKA I KONCERTY

Teatr Wielki: „Księżniczka dolarów”, godzina 20.
Teatr Polski: „W czepku urodzony”, godzina 20.
Teatr Nowy: „Pieniądz leży na ulicy” godzina 20.
Teatr Rewia na P. W. K. (Śniadeckich 12) godz. 19.15 „Kulig”; godz. 22 „Jazda na Wystawę”.

Adresy gości P. W. K.

Amsterdam:
Sergin L., „Britania”.
Andrychów:
Bornstein A., „Royal”.
Berlin:
Radziwiński Władysław, „Polonia”.
Będzin:
Blay Halina, „Royal”.
Białystok:
Polak, „Francuski”.
Boston:
Pralinger Henry, „Britania”.
Brzeziny Śląskie:
Baron August, „Wiktorja”.
Buczacz:
Świerczak Wojciech, „Polonia”.
Buffalo:
Suwalski Adam z żoną, „Continental”.
Bydgoszcz:
Czarnecki Leon, „Britania”.
Stankiewicz Antoni, „Britania”.
Częstochowa:
Lipski P., „Monopol”.
Duszná Górka (pow. Krotoszyn):
Gościńska Wanda, Matejki 61.
Gdańsk:
Brenner Carl, „Monopol”.
Dernow Hans, „Monopol”.
Margenfeld P., „Monopol”.
Wockenfoth, „Continental”.
Gniezno:
Pawlak Ignacy, „Britania”.

Sukces Powszechnej Wystawy Krajowej

Liczba zwiedzających Wystawę przekroczyła 2 miliony osób

Na podstawie danych statystycznych, zasięgniętych w Wydziale Finansowym Powszechnej Wystawy Krajowej dowiadujemy się, że liczba zwiedzających P. W. K. od chwili otwarcia do dnia 20 lipca wynosiła okragle 2 miliony osób, z czego wynika, że dzienna frekwencja osób na Wystawę wynosiła przeciętnie 30 tys. osób.

Biorąc pod uwagę fakt, iż prawie cały maj tegoroczny był zimny, a następnie to, że mieliśmy ciągle deszcze, trzeba stwierdzić, że frekwencja zanotowana przez Wydział Finansowy jest prawdziwym sukcesem Wystawy.

Na podstawie sygnalizacji licznych wycieczek, zapowiadanych na sierpień i wrzesień, możemy sądzić, że i w dalszym ciągu frekwencja zwiedzających Wystawę utrzyma się nadal na tym poziomie, albo też nawet się zwiększy.

Przy tej okazji nie od rzeczy również będzie zanotować fakt, iż właśnie w sierpniu i wrześniu spodziewany jest największy napływ gości zagranicznych, którzy dopiero teraz interesują się Wystawą polską, dzięki wzmożonej propagandzie zagranicznej.

Robotnicy polscy z Francji

Wczoraj o godz. 12 wiecz. przyjechała do Poznania wycieczka robotników polskich z Francji, w liczbie przeszło 100 osób, zorganizowana staraniem Komitetu Oświatowego na Francję wschodnią.

Dziś o godz. 10 rano powita gości w westybulu reprezentacyjnym imieniem Dyrekcji P. W. K. zastępca naczelnego dyrektora p. Ostrowski-Belza.

500 oryginalnych Łowiczanek

Dyrekcja P. W. K., chcąc jaknajbardziej uprzyjemnić pobyt gości na Wystawie, stara się stale o coraz to nowe atrakcje i imprezy. Ostatnio w związku z Wystawą Regionalną w Łowiczu wysunęło projekt zorganizowania wycieczki 500 łowiczanek w oryginalnych stro-

jach ludowych na P. W. K. Organizacją tej wycieczki, która w Poznaniu zabawiłaby trzy dni, stanowiąc niemałą atrakcję P. W. K., a jednocześnie doskonałą propagandę dla naszej sztuki ludowej, zajmuje się specjalny komitet. Dyrekcja P. W. K., rozumiejąc trudności organizacyjne wycieczki, postanowiła przyczynić się do zorganizowania tej imprezy w ten sposób, że na ręce komitetu złożyła 2000 zł, z których 1000 zł przeznacza się na 5 nagród dla najpiękniej ubranych łowiczanek, a drugi tysiąc na koszty, związane z przyjazdem wycieczki.

Przyjazd wycieczki spodziewany jest w sierpniu.

Pensjonat dla kapłanów

Arcybiskupie Seminarjum Duchowne w Poznaniu, ul. Wieżowa 2-4, pro-

wadzi pensjonat dla kapłanów, przyjeżdżających celem zwiedzenia P. W. K. Pokoje osobne; śniadania i kolacje na życzenie.

Z pobytu studentów politechniki w Zurychu

Dnia 25 lipca przybyła do Poznania rannym pociągiem z Katowic wycieczka profesorów i studentów politechniki w Zurychu. Wycieczkę zorganizowało kilku Polaków, studentów, będących w bliskich stosunkach z Konsulem p. Czaplickim w Zurychu. Wycieczkę prowadzili profesorowie M. ten-Bosch, H. Gugler, K. Wiesinger, dr. H. Brandenberger i F. Ruegg przy udziale osiemdziesięciu studentów i jednej studentki; pomiędzy nimi dwóch Polaków i jeden Szwajcar, mówiący poprawnie po polsku.

Uczestnicy wycieczki zamieszkali w Domu Akademickim przy Wałach Leszczyńskiego. Już rano o 9-tej wyruszyła wycieczka po przez planty około Teatru Wielkiego i Collegium Minus na teren wystawy. Do wycieczki przyłączyli się p. Prezes Leon Czarliński z Inowrocławia, objaśniając eksponaty w dziale przemysłu metalowego. O godz. 12.30 uczestnicy zasiedli do obiadu w restauracji głównej Huggera, podczas obiadu panował nastrój bardzo serdeczny, wznoszono liczne toasty.

Na propozycję p. Czarlińskiego wycieczka poszła na rewję „Kulig”, rezygnując z wieczery programowej w Domu Akademickim. Szwajcarzy z podziwem wyrazili się o udanej wystawie i późnym wieczorem wrócili zadowoleni z Wesołego Miasteczka na spoczynek.

Dnia 26. bm. zwiedzili fabryki Sp. Akc. H. Cegielski i wyruszyli o godz. 15-tej w dalszą podróż do Gdańska celem zwiedzenia Stoczni Gdańskiej.

Z Gdańska udała się wycieczka via Warszawa do Krakowa.

Przyjazd inżynierów francuskich

Dziś przyjeżdża do Poznania celem zwiedzenia P. W. K. wycieczka „Société des ingénieurs civils” z Paryża, która jest gościem Polsko - Francuskiego Zw. Inżynierów w Poznaniu.

Delegacja czeska na zjazd hotelarzy

Na zjazd wszechsłowiański hotelarzy w Poznaniu, który odbędzie się w dniach od 16 do 18 sierpnia, przyjeżdża również delegacja czeska, w której najliczniej reprezentowane będzie Brno.

Muzea i Biblioteki

Muzeum Wielkopolskie. Aleje Marcinkowskiego 9, codziennie z wyjątkiem poniedziałków 9.30—18, w niedziele i święta 10—14.

Dział Przedhistoryczny, ul. Sew. Mielżyńskiego 26-27, godz. otw. jak w Muzeum Wielkopolskim

Dział przyrodniczy w Ogrodzie Zoologicznym, tak jak Muzeum Wielkopolskie. Wstęp 1 zł, wycieczki nieszkolne 50 gr, szkolne 20 gr.

Muzeum sztuki kościelnej, Zamek. Muzeum wojskowe, ul. Artyleryjska. Biblioteka Raczyńskich, Plac Wolności, w dnie powszednie 10—13 i 17—20.

Biblioteka Tow. Przyjaciół Nauk, ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27. W dnie powszednie 10—4, w niedziele 10—14.

Biblioteka Uniwersytecka, ul. Ratajczaka

GODNE WIDZENIA

Katedra 10—17, w niedziele 12—14 i 15—17; Ratusz (9—18; w niedziele 10—13); Ogród Zoologiczny (7—19); karmienie dzikich zwierząt codziennie o godz. 17 za wyjątkiem sobót, podczas pogody popołudniu koncert wojskowy.

Zamek (8—18).

POTRZEBNE ADRESY

Adresy gości P. W. K.: Administracja

„Kurjera Pozn.” św. Marcin 70, tel. 14-76.

Automobilklub Wlkp., Kantaka 1, tel. 33-39. Biuro Kwaterunkowe, Dworzec zachodni, ul. marszałka Focha, tel. 77-50.

Biuro rzeczy zgubionych i znalezionych na P. W. K., ul. marszałka Focha 42, tel. 72-30.

Dyrekcja PWK, Grunwaldzka 22, tel. 71-71. Biuro potwierdzeń zniżek kolejowych paw. 20 tel. 72-31.

Główna Poczta, ul. Pocztowa 6, tel. 14-44. Hippodrom, Grunwaldzka, tramwaje 617. Informacja na P. W. K., paw. 20, tel. 72-31.

„Koło Towarzystwa”, ul. Nowa 7/8 tel. 11-70. Łazienki na Warcie, Droga Dembińska, tel. 18-76.

Komenda policji, ul. 27 Grudnia, tel. 42-21. Przechowalnia dzieci na P. W. K., pawilon 34 (9—19).

Pogotowie lekarskie, Pocztowa 30, tel. 55-55. Urząd pocztowo-tel. Poznań-Wystawa, paw. 35, teren „B”, tel. 76-08.

Wielkopolski Związek Popierania Turystyki, ul. Bukowska 3, tel. 79-48.

1. Wyszakoleni przewodnicy po terenach P. W. K. i po mieście.

2. Wycieczki po mieście i okolicy luksusowymi autobusami turystycz.

3. Rezerwowanie taniego wyżywienia dla całych grup.

Grünberg Natan, „Polonia”.
Lubliński, „Wiktorja”.
Opoczyński M., „Monopol”.
Solarz P., „Monopol”.
Szlągowska, „Francuski”.

Nowy Jork:
Piekarska Agnieszka, „Bazar”.

Ostrów:
Długoborska Jadwiga, „Polonia”.
Podajma Fr., „Continental”.
Wagnerówna Stanisława, „Polonia”.
Zięciak Ignacy ks., „Continental”.

Pelplin:
Kolczyk W., „Britania”.

Płock:
Chylewski Jerzy, „Britania”.
Duszyński Władysław, „Polonia”.
Kamiński Wacław, „Polonia”.
Kuhn Stefan z żoną, „Polonia”.

Praga:
Haftel Jan, „Monopol”.
Schultz Gerhard dr., „Polonia”.

Przemysł:
Trojanowski Stanisł., „Wiktorja”.

Maj. Rudawa:
Kossobudzki Jan, „Monopol”.

Siemie:
Kowalski ks., „Francuski”.

Słobowo:
Kozłowska Lucja, „Bazar”.

Sopoty:
Herbst Leon, „Bazar”.

Stany Zjedn.:
Kaśnicki Jan z rodziną, „Polonia”.

Tarnowo:

Peszkowski Wacław, „Continental”.

Warszawa:

Bocheński, „Francuski”.
Bychowiec Adam, „Bazar”.
Cygler Alfred, „Monopol”.
Dalt Jadwiga, „Polonia”.
Epstein P., „Monopol”.
Gerasimowicz Piotr, „Continental”.
Kac, „Francuski”.
Łukasiewicz Stanisława, „Polonia”.
Mucha, „Wiktorja”.
Nartowski O., „Continental”.
Osiński Feliks z żoną, „Polonia”.
Pieniążek Włodzimierz, „Polonia”.
Prosiński Kazimierz z żoną, „Polonia”.
Raabe Henryk prof. dr., „Continental”.
Roliczkowski Walery, „Britania”.
Skubalski, „Francuski”.
Tokarski Zygmunt, „Polonia”.
Wasielewski Leon, „Continental”.
Weyers Józef, „Polonia”.
Wojciechowska, „Francuski”.
Zaczek Józef z żoną, „Polonia”.
Zarzecki Adam, „Royal”.

Wiedeń:

Hille P., „Monopol”.
Klein Emil, „Britania”.

Wiś Osuchowo:

Kozak Feliks ks., „Monopol”.

Wilno:

Antoniewski Edward, „Polonia”.

Włocławek:

Kiehl Walter z żoną, „Polonia”.

Zakopane:

Jurasz Witold, „Britania”.

KALENDARZYK

Środa, 31 lipca 1929.

Słońce: wschód 4,09; — zachód 19,48; —
długość dnia 15 godz. 39 min.
Księżyc: wschód 23,26; — zachód 15,36; —
po ost. kwadrze.
Kal. rz.-kat.: Ignacy Łojola W.; — jutro
Piotr w ok.
Kal. słow.: Zdobysław; jutro Rolisław.

Zebrania

Dziś o 20 Młodsi Obozu W. Polski, w lo-
kalu O. W. P., Św. Marcin 65;
o 20 Narodowa Org. Kobiet (Jeżyce)
u p. Kasperkowej, ul. Kraszewskie-
go nr. 16;
Jutro o 18 Stow. Oficerów w stanie spo-
czynku w kasynie of. D. O. K.;
o 19 Tow. Kobiet (Wilda) w salce pa-
rafialnej;
o 19,30 Sodalicia Panien Urzędniczek
w salce ul. Wodna 8;
o 19,30 Tow. Uczestn. Powst. Wlkp.
(Łazarz - Górczyn) w kas. obyw. ul.
Marsz. Pocha 80;
o 20 Tow. Uczniów Handl. w Domu
Król. Jadwigi;

Pogrzeby

Dziś: Sp. Heleny Mazurkowskiej o go-
dzinie 17 z kapł. zakł. starców na
Śródcie. — Sp. Eustachjusza Paulusa
o godz. 17,45 z kapł. cment. w Dęb-
cu. — Sp. Apolonji z Wawrzyniaków
Okoniewskiej o godz. 18 z kapł.
cment. Jeżyckiego. — Sp. Zofji z
Wieniawa - Chmielewskich Karwat-
kowej o godz. 18 z kapł. Św. Józefa.

Licytacje

Dziś: o 9,30 Piekary 5 — 2 stoliki noc-
ne, umywalnia z pl. marm. i lustrem,
stół rozcz., biurko z krzesłem, stojak,
firany, obraz, szafa;
Jutro: o 9,30 ul. Prusa 18 — 3 ławy
stolarskie;
o 10,30 ul. Dąbrowskiego 83-85 — sa-
mochód ciężarowy;
o 12 ul. Graniczna 11 — umywalnia,
szafa, obraz;
o 14 ul. Marc. Mottego 3 — młocarnia,
dotowniki do kartofli;
o 15 ul. Wrocławska 38 — kanapa.

Przejechanie chłopca

W związku z wypadkiem samocho-
dowym, któremu uległ na ulicy Nowej
uczeń szkolny Witold Kokociński, do-
wiadujemy się, że przejechanym chłop-
cem zajął się mimowolny świadek wy-
padku p. Czesław Sobkowski z Pozna-
nia, który zbroczony krwią chłopca
przeniósł celem opatrunku do lecznicy
miejscowej.

Przy tej sposobności ojciec poranio-
nego przez samochód Wtolda p. Michał
Kokociński podkreśla ten fakt z wielką
wdzięcznością. (k)

Nieludzki motocyklista

Na ul. Bukowskiej w pobliżu Po-
wszechnej Wystawy Krajowej najecha-
ny został przez pewnego motocyklistę
chłopiec szkolny, który odniósł lekkie
okaleczenia.

Nierozpoznany motocyklista zbiegł,
pozostawiając ofiarę swej nieostrożno-
ści własnemu losowi. (k)

Oblawa na bandytę

W południowych powiatach woje-
wództwa poznańskiego grasuje od kilku
tygodni wielokrotnie już karany i poszu-
kiwany przez władze śledcze bandyta
Kwiecień, który m. in. dokonał napadu
na pewnego cyklistę w okolicy Ostrze-
szowa i zabrał mu 20 zł. Po rabunku
bandyta wdał się w rozmowę z ograbi-
onym a dowiedziawszy się, że poszkodo-
wany jest robotnikiem fabrycznym,
zwrócił mu pieniądze, zalecając, aby do-
niósł policji, iż napadł go bandyta Kwie-
cień.

W wyniku dalszego pościgu zarzą-
dzono oblawa i przeszukano mieszkanie
Juljana Fiolki w Ostrzeszowie, podej-
rzanego o przetrzymywanie bandyty.
Rewizja dała wynik pozytywny. Znale-
ziono rzeczy, pozostawione przez Kwie-
cień, m. in. rewolwer 5-bębnowy z na-
bojami, ubrania męskie, granatowe i
czarne, 3 płaszcz, 2 pary spodni, burkę
z materiału wojskowego, bieliznę i ro-
wer męski (jak się później okazało,
własność Michała Morkego z Osia w po-
wiecie kępińskim).

Rzeczy te znajdują się na posterunku
Policji Państw. w Ostrzeszowie, gdzie
też zgłaszać się mogą interesowani, aby
pomóc w ustaleniu śladów bandyckiej
działalności Kwietnia. (k)

WIADOMOŚCI POTOCZNE
KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Osobiste.** W poniedziałek zmarła
po dłuższych i bardzo ciężkich cierpie-
niach ś. p. Michalina z Lewandowskich
Szkudlarska, żona współpracownika na-
szego wydawnictwa, cenionego przez
wszystkich drukarza - metrapaży p.
Adama Szkudlarskiego. Ciężko dotknię-
temu śmiercią żony p. Szkudlarskie-
mu towarzyszy powszechny żal i współ-
czucie kolegów i współpracowników re-
dakcji oraz administracji naszego wyda-
wnictwa.

— * **Młodsi Obozu Wielkiej Polski!** Ze-
branie informacyjne odbędzie się w środę,
dnia 31 bm. o godzinie 20, w lokalu OWP,
przy ul. św. Marcina 65 — II. piętro. Upra-
sza się o punktualne i liczne przybycie. —
Wydział Grodzki Młodych O. W. P.

Elektryczne ucho

W Newark, w stanie New-Jersey, zasto-
sowano do celów sygnalizacyjnych oryginalny
aparatus, zwany „elektrycznym u-
chem”. Aparat ten jest rodzajem stacji ra-
diodobierczej, reagującej na zbliżanie się
do przystani lotniczej jakiegokolwiek
aeroplanu automatyczną sygnalizacją
światłą. Już z odległości kilku kilome-
trów zbliżające się warczenie motoru za-
pala na wieży sygnałowej światło ostrze-
gawcze o sile 24.000.000 świec.

Oryginalny precedens prawny.

Gustaw N. Brown, kapitan pomocnicze-
go statku „Eleanor Bolling”, należącego do
ekspedycji Byrda i znajdującego się na
wodach Nowej Zelandji, wszczął przed pe-
wnym czasem proces rozwodowy. Podczas
rozprawy sądowej, toczącej się w Filadelfi-
i, adwokat Browna zażądał przesłuchania
klienta w drodze radiotelegraficznej. Sąd
na to się zgodził i przyjął do wiadomo-
ści zeznanie Browna, składane z odle-
głości 16.000 klm., stwarzając w ten sposób
precedens prawny.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 30. 7. (PAT.) Londyn zł
za 1 ft. szt. 43,29; Nowy Jork za 100 zł
11,25; Berlin za 100 zł 46,82-50-47,22,50;
wyplaty na Warszawę, Katowice i Poznań
46,90-47,10; Gdańsk za 100 zł 57,78-57,84;
telegr. wyplaty na Warszawę 57,76 do
57,81; Praga za 100 zł 377,86-379,86; Wie-
deń za 100 zł 79,37-79,65; Zurych za 100
złotych 58,30.

GIELDY PIENIEŻNE:

Kraków, 30. 7. (PAT.) Akcje: Elek-
trownia w Sierszy 74,00.
Lwów, 30. 7. (PAT.) Akcje: Gazy
wschodnie 20,25-20,50.

GIELDY TOWAROWE:

Warszawa, 30. 7. (PAT.) Zboże. —
Żyto stare 25,50-25,75; żyto nowe 25,50 do
25,75; pszenica 49,00-50,00; owies 26,00 do
27,00; mąka pszenna 65 proc. 75,00-79,00;
mąka żytnia 70 proc. 40,00-41,00; otręby
pszenne 19,00-21,00; żytnie 17,50-18,50;
obroty słabe, usposobienie spokojne.

Z ŻYCIA SPÓŁEK AKCYJNYCH.

Walne Zebrania:

„Lubań” Fabryka przetworów zie-
mniaczanych T. A. w Luboni 9 sierpnia
o godz. 18 w gmachu administracyjnym
Twa w Luboni. (Podwyższenie kapita-
łu, zmiana statutu, powiększenie grona
Rady Nadzorczej, zmiana akcyj).

„Wielkopolskie Zakłady Przetworów
Kartoflanych” T. A. w Wronkach 9-go
sierpnia o godz. 17 w „Bazarze” w Pozna-
niu. (Powzięcie uchwały o proponowanej
fuzji z T. A. „Lubań”).

(k) **Lotnictwo komunikacyjne w Euro-
pie.** Komunikacyjne linie lotnicze Europy
(z wyjątkiem Rosji) obsługuje 730 apar-
atów lotniczych, razem o sile 358.935 HP,
należących do 25 przedsiębiorstw w 15
krajach. Wśród tych samolotów znaczna
większość, gdyż 577, jest jednosilniko-
wych, 71 aparatów ma po dwa, 63 aero-
plany po trzy, 19 po 4 motory. Pod wzglę-
dem przebieganych kilometrów stoi Pol-
ska na czwartym miejscu.

(z) **Nota amerykańska w sprawie ta-
ryf celnych.** Według doniesień prasy w
dniu 26 bm. wręczył pełnomocnik amery-
kański w Paryżu w Ministerstwie Spraw
Zagranicznych notę dotyczącą nowej a-
merykańskiej taryfy celnej oraz nowych
amerykańskich zarządzeń kontrolnych
dotyczących przewozu. Jak donosi „Le
Matin” nota jest zredagowana w tonie
ustępliwym. Ameryka przedewszystkiem
gotowa jest do ustępstw w kwestii kon-
trolli przywozu, pragnąc w tej sprawie
ściśle współpracować z Francją.

(k) **Widoki zbiorów w roku bieżącym.**
Międzynarodowy Instytut Rolny ogłasza
następujące informacje w sprawie przewi-
dywanych zbiorów w roku bieżącym. W
większej części krajów środkowo- i polu-
dniowo-europejskich przebieg pogody w
miesiącu czerwcu, dzięki wysokiej tempe-
raturze, był sprzyjający dla wzrostu zbóż.
Dostateczna ilość ciepła korzystną była
dla przyspieszenia procesu dojrzewania
płodów ziemnych. Deszcze przechodziły
tylko pewnymi pasami przez niektóre kra-
je. W niektórych okęgach Europy nie-
ustające susze i burze sprawiły pewne
szkody. Na północy Europy przeciętna
temperatura była poniżej normalnej i de-
szcze były nadmierne. W każdym razie
ogółem sytuacja na dzień 1 lipca przewi-
dywana jest lepszą aniżeli na początku
czerwca.

(z) **Zwolnienie własności niemieckiej w
Belgji.** Na podstawie rokowań, prowadzo-
nych w ministerjum finansów Rzeszy z
belgijskim dyrektorem ministerjalnym
Deduytchaverem i syndykiem rządu bel-
gijskiego Marxem, zawarto ostatecznie u-
mowę w sprawie zwolnienia własności
niemieckiej w Belgji. W umowie tej rząd
belgijski zrzeka się z dniem 7 czerwca r.
b., t. j. od dnia podpisania planu Younga
likwidacji i zatrzymania niezlikwidowa-
nego dotychczas i niezamienionego na
własność państwową mienia niemieckiego,
wydania niemieckich papierów wartościow-
ych, przyznanego traktatem wersalskim
prawa ingerencji w niemieckie ochronne
prawa przemysłowe, oraz niewypłaconych
jeszcze cen kupna dóbr, odkupionych znów
przez ich pierwotnych niemieckich wła-
ścicieli. Kwestja sum, osiągniętych ze
sprzedaży już zlikwidowanej własności
niemieckiej zarówno jak kwestja ukończe-
nia postępowania wyrównawczego mają
być rozpatrzone w późniejszych rokowa-
niach, po wejściu w życie planu Younga.
Umowa powyższa ma być ratyfikowana i
wejść w życie równocześnie z ratyfikacją
i wejściem w życie umów, związanych z
planem Younga.

Poszukuję zaraz

pomocnika

starszego z branży żelaza, sprzętów kuchennych, domowych
i artykułów budowlanych, na stanowisko **pierwszego ekspe-
dienta**. Zgłoszenia tylko piśmienne z odpisem świadectw
i podaniem pensji, przy wolnym stole i stacji. dw 1401

J. Górny, Żnin.

Do samodzielnego prowadzenia młyna po-
szukuje zaraz

dzielnego fachowca

z kaucją jako kierownika dyrektora. Ofer-
ty prosi nw 2787

Młyn Parowy Leon Foltynowicz
Tow. Akc. Gniezno.

1 SPRZEDAŻE

Antyki

wielki wybór Bracia Pióro, Ale-
je Marcinkowskiego 28 Kp 661

Samochody

osobowe i ciężarowe wypożyczam.
Telefon 1449. zdw 32 759

Meble

tanio na raty poleca Kalka,
Wrocławska 19. przy placu św.
Krzyżskim zdpw 32 077

21 ZGUBY

Perełki białe

zgubiłam w sobotę 27. 7. w drodze
z ul. św. Marcina przez Aleje
Marcinkowskie do kościoła gar-
nizonowego Łaskawego znalazę
uprasza się o oddanie przy kasie
w ekspedycji Kurjera Poznań-
skiego zdw 32 876/7

22 ROZMAITE

Koldry

wykonuje z dostarczonego mate-
rialu i stare przerabia Smoczyń-
ska, Kwiatowa 8. bpw 416

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia o 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych

Początkująca

książkowa poszukuje posady od
1 sierpnia Oferty Kurjer
zdpw 33 262

Gospośia

wiejska, lat 31, z dobrem goto-
waniem, posiadająca długoletnie
świadectwa, przyjmie posadę od
1 sierpnia w religijnym, lepszym
domu. Zgłoszenia Kurjer
zdw 32 956

Kupiec

dawniej samodzielny, rzutki ener-
giczny kawaler, lat 29, poszukuje
posady kierownika lub innej. Na
życzenie złoży kaucję. Łaskawe
zgłoszenia tylko poważnych firm.
Kurjer zdw 32 481

28 WOLNI MIEJSCA

Bufetowa

potrzebna zaraz Zgłoszenia o 11
św. Marcin 31. Kawiarnia.
zdp 33 335



We wtorek, dnia 30
lipca 1929 r. o godz. 8
rano podobno się Panu
Bogu zabrać do grona
swych aniołków, po cięż-
kiej chorobie w drugiej
wiośnie życia, naszego
jedynego, ukochanego i
najdroższego synka i
braciszka

Zygusia

Pogrzeb odbędzie się
w czwartek, dnia 1 sier-
pnia o godz. 5 popołudniu
W ciężkim smutku
pogrzeżeni zp 17894
Ignacostwo Jandzińscy
z córeczkami.
Krotoszyn, Młyn Parowy

Stenotypistka

którą w biurze adwokackim
już pracowała, **może się
zaraz zgłosić** (4-6 po poł.)

Adwokat Jankowski
Poznań, św. Marcin 13.
zw 17869

Fabryka z willą

zaraz tanio na **sprzedaż**, sto-
sowna na każde przedsiębior-
stwa, zabud. zaw. ca 2 morgi,
centr. ogrzew., światło elektr.,
położone przy Państw. Kol.
przy wpłacie 15000 zł.

Liebrecht, Koronowo
zw 17879



Niebywała Tania Sprzedaż Posezonowa.

Na poszczególne partje obuwia ceny o 10-50% znizone.

Największy wybór. — Najniższe ceny.

J. Pańczak,

Wielki Magazyn Obuwia
Poznań, św. Marcin 64.

P 3881-30,113

Przedpłata

na sierpień 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego do-
datku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe”: w Po-
znaniu w eksped. zł 4,00 w agencjach w mieście zł 4,50 z odnoszeniem
do domu w Poznaniu zł 4,70 z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,88,
kwartalnie zł 14,58, pod opaską w Polsce zł 9,00 pod opaską w innych krajach zł 11,00.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p.
wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania
się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej 60 gr. na stronie
czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami po-
tocznymi 200 gr. od 1-lamowej milimetra. Ogłoszenia skompi-
kowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego
przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wie-
czornego do godz. 10, w dni przedświąteczne do godz. 9 przed południem. Drobne ogłosze-
nia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowa 15 gr. Za różnicę między zestawem
a wysokością ogłoszenia. powstałe wskutek matrycowania. wydawnictwo nie odpowiada
niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.